

EDYTA DUDUŚ

Artysta Dla Świata. Świat Dla Artysty

STRESZCZENIE

W rozprawie doktorskiej *Artysta Dla Świata. Świat Dla Artysty* badam relację pomiędzy sztuką a przemianą psychiczną człowieka. Przemianę rozpatruję w kontekście dobrostanu. Problem badawczy wyraża się w pytaniu: „Jaki jest wpływ kontaktu ze sztuką na poziom dobrostanu artysty/odbiorcy?” Problemem badawczym jest stan niewiedzy w tym zakresie. Rozprawa obejmuje 2 główne obszary badawcze: artystę i odbiorcę.

Powód wyboru problemu badawczego wynika z moich osobistych doświadczeń, a także z zaobserwowanej swoistej luki badawczej w sztuce i nauce w Polsce, która łączyłaby w jednym badaniu artystę w roli badanego i badacza lub artystę i odbiorcę sztuki. Dostrzegam też, że badania nad zależnościami pomiędzy dobrostanem a sztuką są stosunkowo nieliczne w naszym kraju, zaś z powodzeniem realizowane w ośrodkach badawczych we Francji, Danii czy USA. Dominują jednak badania wykonywane przez samych naukowców w roli autorów.

W rozprawie doktorskiej występuję zarówno w roli badaczki, jak i badanej. Problem badawczy rozwiązuję międzyobszarowo, łącząc sztukę z psychologią oraz z rozważaniami europejskiej myśli filozoficznej.

Pracę doktorską podzieliłam na 2 etapy. Na etapie pierwszym, szukając odpowiedzi na sformułowany problem badawczy, traktuję siebie i swój proces twórczy jako przedmiot badań. Tym samym odpowiadam na pytanie: „*Jak Świat Jest Dla Artysty?*”. Drugi etap obejmuje badanie odbiorców sztuki, dostarczając informacji na temat tego *Jak Artysta Jest Dla Świata*. Przedmiotem badań jest użyteczność sztuki dla człowieka (artysty/odbiorcy) w kontekście poczucia sensu życia, satysfakcji i przyjemności z życia.

Etap pierwszy obejmuje proces tworzenia cyklu malarskiego, z jednoczesnym dokumentowaniem faz powstawania obrazów, a także stanów emocjonalnych, przeżyć i doświadczeń, pojawiających się w trakcie procesu twórczego. Do rejestracji wykorzystuję narzędzia badawcze w postaci kwestionariuszy psychologicznych. Ta część ma charakter eksploracyjny i oparta jest o metodę autoetnograficzną. Jako twórczyni, nakładam na siebie zadanie intensywnego rozwoju osobistego po to, by lepiej pełnić rolę artysty.

Tematem cyklu malarstwa tworzonego wraz z samoobserwacją są stany skojarzone przeze mnie z dobrostanem, takie jak: dynamika, ruch ku życiu, radość. Dążę do tych stanów za pośrednictwem języka malarskiego, czyniąc za przestrzeń badawczą balet w choreografii Wayne McGregora, brytyjskiego choreografa The Royal Ballet.

Na etapie pierwszym potwierdzam pozytywnie hipotezę dotyczącą związku między samopoczuciem artysty a przebiegiem procesu twórczego oraz wpływem pracy z psyche na kreatywność. Niejednoznaczne związki zaobserwowałam z kolei między treścią obrazu a emocjami twórcy. Stwierdziłam także różny wpływ samoobserwacji na skuteczność i przebieg procesu twórczego.

W odniesieniu do problemu badawczego dostrzegłam, że proces twórczy wpływa na poziom dobrostanu pozytywnie, gdy rozumiemy dobrostan jako realizację przez człowieka jego potencjału (ujęcie eudajmonistyczne) oraz pozytywnie lub negatywnie, gdy rozumie-

my dobrostan w ujęciu odczuwanej przyjemności z życia (ujęcie hedonistyczne).

Na dzieło, poza niniejszą dysertacją, składają się:

- cykl malarstwa,
- ściągnięte, nieudane obrazy, zamalowane na szaro (jako odpad procesu twórczego, gdzie skala szarości odpowiada liczbie warstw na obrazie oraz czasochłonności poszukiwań),
- filmy utworzone ze zdjęć rejestrujących fazy powstawania obrazów zarówno udanych, jak i nieudanych, wraz z dokumentacją materiału zgromadzonego podczas samoobserwacji.

Cechą wyróżniającą pierwszego etapu jest wnikliwa analiza procesu twórczego z wykorzystaniem metod psychologicznych, oparta o studia literaturowe z psychologii twórczości, w tym także o przegląd badań empirycznych, realizowanych z artystami wizualnymi za granicami kraju. Osadzam swoje badania na tle dociekań psychologicznych, z powodu umiejętności poruszania się w tym obszarze, nabytej między innymi w trakcie studiów podyplomowych z zakresu psychologii. Prowadząc dyskurs teoretyczny przywołuję autorskie refleksje, w tym materiał zgromadzony w trakcie samoobserwacji.

Na etapie drugim koncentruję się na odbiorcach sztuki. Punktem stycznym pomiędzy artystą a odbiorcami jest dzieło, w którym zarówno artysta, jak i odbiorca spotykają się z przekazem archetypalnym, wpływającym na psychikę. Ponownie, chcąc dowiedzieć się i doświadczyć jak najwięcej, by zintensyfikować rozwój artystyczny i dostarczyć wiedzę, postanawiam sprawdzić to, co jest opisywane w filozofii i psychologii głębi w odniesieniu do odbiorców sztuki i dzieła oraz rozwiązać podjęty problem badawczy. Przeprowadzam badanie odbiorców z użyciem psychologicznych metod, we współpracy z psychologami, w celu sprawdzenia relacji pomiędzy sztuką a przemianą psychiki odbiorców. Opisując te badania osadzam je głównie w kontekście myśli Hansa-Georga Gadamera oraz Carla Gustava Junga na temat działania dzieła sztuki, roli odbiorcy i artysty.

Pierwsze z badań, które realizuję, jest połączone z akcją *happeningową* i wystawą moich obrazów dla dedykowanej grupy 23 osób. Podczas spotkania uczestnicy zostają zaproszeni do pogłębionego kontaktu ze sztuką poprzez wykorzystanie narzędzi badawczych, takich jak ankiety i wywiad grupowy. Część badania odbywa się przed oglądaniem obrazów, a część po obcowaniu z obrazami. Badanie ma charakter jakościowo-ilościowy.

W tym badaniu stwierdzam, że wśród osób starszych niż 36 lat lęk mierzony kwestionariuszem samooceny STAI X-1 zmniejszył się po oglądaniu obrazów (w tym ujęciu lęk, stanowiąc zaprzeczenie dobrostanu, należy do stanów, które im są wyższe, tym bardziej obniżają poczucie szczęścia, zwiększają stres i obniżają jakość życia). Wykazano, że stany o nacechowaniu negatywnym: „Martwię się, czy nie stanie się coś złego”, „Odczuwam niepokój”, „Jestem zdenerwowany” zmniejszyły swoje nasilenie po obejrzeniu obrazów oraz dokonaniu refleksji związanej z obrazami (z wykorzystaniem ankiet) i udziale w dyskusji grupowej na temat sztuki.

Na podstawie analizy wypowiedzi uczestników badania, zarejestrowanych podczas wywiadu, także można przyjąć, że jest duże prawdopodobieństwo występowania związku między doświadczeniem sztuki a dobrostanem. Dostrzegłam również dowody na poparcie rozważań Hansa-Georga Gadamera czy Carla Gustava Junga na temat działania dzieła sztuki oraz roli artysty i odbiorcy.

W pierwszym badaniu zweryfikowałam także hipotezę: „Czy istnieje związek między tym, co czuje odbiorca i twórca?”. Na podstawie analizy ankiet dowiedziałam się, że odbiorcy w indywidualny sposób rozumieją dzieła, tylko czasami występuje zbieżność pomiędzy intencjami artystki a odczuciami osób badanych, co potwierdza zaprezentowane w dysertacji koncepcje filozoficzno-psychologiczne.

Drugie badanie jest wyłącznie ilościowe i przeprowadzam je przez Internet, we współpracy z Ogólnopolskim Panelem Badawczym Ariadna, w grupie 76 osób. Badanych podzielono na 2 grupy: eksperymentalną i kontrolną. Grupa eksperymentalna oglądała reprodukcje moich obrazów, zaś grupa kontrolna miała do czynienia z bodźcem neutralnym, jakim były mapy. W obu grupach badany był dobrostan, analizowany na podstawie wyników kwestionariusza psychologicznego, zastosowanego przed i po kontakcie ze sztuką lub bodźcem neutralnym.

Wyniki potwierdziły różnicę w poziomie dobrostanu w grupie, która oglądała reprodukcje obrazów, w porównaniu do grupy, która miała do czynienia z bodźcem neutralnym. Zaobserwowano w grupie eksperymentalnej wzrost poczucia sensu życia w drugim pomiarze, czyli po obejrzeniu obrazów. Po obejrzeniu obrazów – kontakcie ze sztuką – wyniki przeprowadzonych analiz potwierdziły, że w grupie eksperymentalnej wzrósł poziom spokoju, poczucia bezpieczeństwa oraz odczuwanej przyjemności. Można zatem przyjąć, że wymienione wskaźniki pośrednio wskazują na dobrostan doświadczany podczas obcowania ze sztuką.

Uzyskane wyniki w ramach każdego ze zrealizowanych badań z odbiorcami sztuki potwierdziły pozytywny związek kontaktu ze sztuką z dobrostanem. Jednak należy wziąć pod uwagę, iż ma znaczenie także szereg czynników, choćby takich jak zaangażowanie. Warto, aby zarówno artysta, jak i odbiorca byli świadomymi złożoności zachodzącej relacji. Świadomość artysty, rozwijana także o kontekst psychologiczny, jak pokazuje niniejsza praca, jest istotna dla jego praktyki. Również odbiorca powinien być uwrażliwiony i świadomy złożonej relacji ze sztuką. W tym ujęciu projekt posiada znaczący walor psychoedukacyjny.

Wartością dodaną do rozprawy jest załącznik – raport z przeprowadzonych badań, z komentarzem psychologicznym. Jako autorka i inicjatorka tych badań opisuję je w rozprawie i komentuję z perspektywy artystki-badaczki. Natomiast w ujęciu ściśle psychologicznym, wyniki badań zostały zaprezentowane w załączniku do mojej rozprawy, przygotowanym przez psychologa, na podstawie przekazanych przeze mnie wytycznych i we współpracy ze mną.

Zamiarem niniejszej rozprawy było przedstawienie nowego spojrzenia na podjęty problem badawczy z intencją, by okazało się ono korzystne dla dalszej praktyki artystycznej – mojej oraz dla innych artystów, szczególnie adeptów uczelni artystycznych oraz badaczy i naukowców, zainteresowanych twórczością. Ujęcie takie jest nowatorskie, gdyż tego rodzaju wiedza była dotychczas dostarczana głównie przez naukowców-psychologów.

Wpływ sztuki na emocje od lat zajmuje badaczy - psychologów, filozofów czy artystów. Jednakże dotychczasowe badania koncentrowały się zwykle na odbiorcach sztuki. Rzadko badany jest jednocześnie artysta i odbiorca. Wartością unikatową projektu jest jednoczesna realizacja badań na twórcy i odbiorcy oraz fakt, że artystka występuje zarówno w roli badaczki, jak i badanej, co wzbogaca badanie o wartość, która prawdopodobnie byłaby niemożliwa do osiągnięcia, gdyby projekt był przeprowadzany wyłącznie przez naukowca.

Ponadto, intencją rozprawy jest to, aby zainicjowała dalszą współpracę i badania integrujące sztukę oraz psychologię. Choć projekty międzyobszarowe mogą być niedoskonałe, to są korzystne, na przykład dla rozwoju artystycznego twórcy, co udowodniam w niniejszej pracy.

Kolejną wartością jest ujawnienie procesu twórczego wraz z jego udręką i nieudanymi pracami. Jest to dość rzadko spotykane, gdyż zazwyczaj artyści pokazują efekt finalny prac zakończonych sukcesem. Zatem rozprawa, także z tego powodu, posiada potencjał psychoedukacyjny.

Zrealizowane badania integrują świat artysty ze światem odbiorców sztuki, inicjując dyskusje o sztuce, a poprzez wzajemne interakcje sprzyjają znalezieniu płaszczyzny poro-

zumienia pomiędzy odbiorcami reprezentującym różne pokolenia czy doświadczenia.

Wspomniana międzyobszarowość jest zasadniczą cechą tej dysertacji. Praca ma charakter artystyczno-badawczy i naukowy, z poszerzeniem zakresu o nauki humanistyczne (filozofia) i społeczne (psychologia), z częścią badań empirycznych, wykorzystujących metody jakościowe oraz ilościowe, co wynika z postawionych celów badawczych.

Moim zamierzeniem badawczym było zdobycie wiedzy o sobie – artystce, w celu doskonalenia dokonań artystycznych, jak też o odbiorcach sztuki. Jednocześnie, powiązane z tym stworzenie dzieła artystycznego i odkrycie oraz rozwinięcie wiedzy na temat procesu twórczego i odbiorców sztuki, wypełniającej swoistą lukę w badaniach nad współczesnymi znaczeniami sztuki.